

Beznadziejna sytuacja prof. Schmidta „Bohater Związku Radzieckiego”

oskarżony o zniszczenie okrętów

MOSKWA, 4. 4. Sprawa prof. Schmidta nabiera coraz większego rozgłosu. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że sytuacja sowieckiego uczonego jest wręcz beznadziejna, bowiem zarzuca mu się nie mniej ni więcej tylko unicestwienie bez mała połowy floty sowieckiej Oceanu Lodowatego.

Czynnikami rządzącymi, a także partyjne twierdzą, iż przez sabotażową działalność dotychczasowego „bohatera Związku Radzieckiego”, okręty: „Maługin”, „Siedow” i „Sadko” z załogą 200 ludzi, skazane są w chwili obecnej na niemal całkowitą zagładę.

W dalszym ciągu zarzuca się Schmidtowi, iż dopuścił on do tego, że największy łamacz lodów, jaki znajduje się w posiadaniu Sowietów „Jermak” okazał się bezużyteczną kupą żelastwa, wymagającą co parę dni generalnego remontu.

W **KAUKASKIEJ** jasna 5 mile spotkanie przy winie i kolacji

Ponadto uczestnicy wyprawy Papanina, twierdzą podobno, iż w czasie postoju „Jermaka” w Tallinie, Schmidt kontaktował się

z jakimiś tajemniczymi ludźmi, którzy — wedle relacji tychże papaninowców — byli niewątpliwie „trockistami”.

Przypominamy

Przypominamy wszystkim naszym czytelnikom, że przy pierwszych objawach grypy, a mianowicie bólu głowy i kończyn, uczucia ogólnego osłabienia — należy natychmiast

przeciwdziałać i usunąć niebezpieczeństwo, które grozi zdrowiu. Właściwym i celowym przeciwdziałaniem jest: natychmiast położyć się do łóżka i zaniem lekarz przyjdzie zażyć kilkakrotnie Aspirynę.

Regulował ruch uliczny laską pożyczoną od dozorczy

Teofil Wesolewski, furman, w dniu wczorajszym wraz z kilkoma kolegami raczył się w restauracji alkoholowej. W godzinach popołudniowych Wesolewski znalazł się przed domem, gdzie zamieszkuje, chciał zaimprowować kolegom, że wszelkie pojazdy na jego żądanie muszą się zatrzymać.

W tym celu wziął od dozorczy laskę, a następnie stanął na środku jezdni począł regulować ruch kołowy,

naśladując policjanta. Gdy tramwaj linii „2”, prowadzony przez motorniczego Antoniego Ślimaka, nie zatrzymał się, wówczas Wesolewski wskoczył na przedni pomost i pobił motorniczego. W ten sposób cel został osiągnięty, motorniczy istotnie zatrzymał tramwaj, wzywając jednak przy tym policjanta, który wesołego awanturnika przeprowadził do komisariatu i osadził do wytrzeźwienia w areszcie.

Walne Zebranie Bratniej Pomocy S.P.W.

Odbyte w sobotę Walne Zebranie Bratniej Pomocy Stud. Polit. warszawskiej było, jak o tym donosiliśmy, wielkim sukcesem młodzieży narodowo - radykalnej. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Jana Sikorskiego.

Sprawozdanie szczegółowe ustępującego zarządu nie stało się przedmiotem ataków, nikt bowiem wynikiem pracy zarządu nie mógł nic zarzucić. Natomiast opozycja, złożona z młodzieży, związanej ze Stronnictwem Narodowym,

atakowała politycznie zarząd za rzekome stosunki z sanacją i domagali się podporządkowania się kierownictwu Stron. Nar.

W odpowiedzi kilku mówców zdementowało niesłuszne zarzuty zaznaczając przytem, że młodzież narodowo - radykalna nie walczy ze Stron. Nar., lecz nie może obojętnie patrzeć na współpracę pism stronnictwa z żydowskimi biurami ogłoszeń, ani na stawiane przez prasę Stronnictwa wysłany z pałca zarządów gospodarce finansowej Bratniej Pomocy. Silne wrażenie wywarło przemówienie p. Dłuzewskiego, wzywające do zaprzestania jałowych sporów i do wspólnej pracy samopomocowej.

Większością 180 głosów przeciw 35 uchwalono zarządowi absolutorium i podziękowanie.

Następnie Walne Zebranie uchwaliło szereg wniosków w sprawie Legii Akademickiej, w sprawie wyeliminowania żydów i masońców od zajmowania katedr w szkołach akademickich, w sprawie obrony granic zachodnich i wreszcie wniosek o numerus nullus dla żydów w wyższych uczelniach i szereg innych.

W głosowaniu zwyciężyła lista młodzieży narodowo - radykalnej 204 głosami. Na listę młodzieży wszechpolskiej padło 77 głosów. Zebranie ukończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Uchylono wyrok

na adwokata Szumańskiego

Kompletowi sędziemu w sprawie adw. Szumańskiego przewodniczył sędzia Jamontt, oskarżał prok. Nissensohn.

Uzasadniając wniosek, o częściową tajność rozprawy, prok. Nissensohn oświadczył, że nie widzi powodów, aby cała rozprawa miała odbywać się przy drzwiach zamkniętych. Sąd zarządził jedynie częściową tajność rozprawy i podczas referatu sprawy drzwi sali otwarto.

Jak wynika z referatu sprawy, zarzuty skargi kasacyjnej dotyczyły odmowy poprzednich in-

stancji zbadania szeregu świadków na okoliczności dotyczące listu adw. Szumańskiego oraz dołączenia akt śledztwa zamachu na płk. Koca i zamknięcia „Dziennika Popularnego”.

Prokurator domagał się w swoim przemówieniu zatwierdzenia wyroku, a obrona uchylecia go. Sąd po naradzie postanowił wyrok w części dotyczącej wymiaru kary uchylili. W ten sposób sprawa adw. Szumańskiego znajduje się znowu przed Sądem Okręgowym w innym komplecie sędziów.

W szkatule, koło mogiły brata

zakopał 10 tys. złotych

Woźny — defraudant ujęty przez policję

Stanisław Nowakowski od 10-ciu lat pełnił obowiązki woźnego-inkasenta w generalnym przedstawicielstwie pneumatyków — Dunlop. Wywiązał się ze swych obowiązków ku absurdalnemu zadowoleniu dyrekcji firmy. Niejednokrotnie wpłacał i inkasował sumy sięgające przeszło 100 tysięcy złotych.

W dniu 25-go ub. m. Nowakowski podjął z kasy firmy 23.000 złotych, które miał wpłacić na konto P. K. O. Następnego dnia do firmy nie przybył. Powiadomiona policja wszczęła

energiczne dochodzenie i ustalono, że w dniu 25-go Nowakowski wpłacił na jedno z kont jedynie 6.000 zł. Przesłuchana żona Nowakowskiego zeznała, że gdy w domu było tylko ich 3-letnie dziecko, przyszedł Nowakowski, pozostawił w szufladzie 2.000 zł. oraz kartkę, by żona kupiła za te pieniądze magle elektryczne i opuścił mieszkanie. W toku dalszego dochodzenia ustalono, że Nowakowski bratu swemu przesłał przez pocztę 1.000 zł. Nie ulegało więc wątpliwości, że Nowakowski dokonał defraudacji. Za zbiegłym rozesłano listy gończe. W

wyniku pościgu, ujęto go na ul. Jasnej w Warszawie.

Aresztowany Nowakowski zeznał, że po defraudacji wyjechał z Warszawy do Białegostoku, następnie przebiegł do Częstochowy i Katowic, zabawiając się i trwoniąc pieniądze w nocnych lokalach. W Warszawie znalazł się przejazdem z zamiarem udania się do Wilna.

Ogółem wydał na hułani 8.000 zł. Pozostałe pieniądze w sumie 10.000 zł. zakopał w nabytej specjalnie chromowanej szkatule na cmentarzu Bródnowskim przy grobie brata swego. Na wskazane miejsce udał się wywiadowcy Urzędu Śledczego i szkatulę z pieniędzmi odnalazł. Około tysiąca złotych Nowakowski miał przy sobie.

Traugutt jako katolik

Postać dyktatora Powstania Styczniowego jest w ogóle mało znana naszym społeczeństwu, a w szczególności zaledwie jednostki mają jego duchowe oblicze, jego katolicyzm, który to przede wszystkim kształtował jego nieugięty charakter i hobbierstwo.

Ten nieznan rys psychiki Romualda Traugutta przedstawił Józef Jarzębowski na wtorkowym „Wieczorze dyskusyjnym” dnia 5 kwietnia o godz. 20-iej w sali odczytowej Domu Katolickiego przy ul. Nowogrodzkiej 49 II piętro.

Sądowy epilog tragedii w rodzinie emigranta włoskiego

Za zabójstwo żony, będącej 9-ym miesiącu ciąży, odpowiadał emigrant włoski, pracownik Zakładów Philipsa Wincenty Campioni. Ożeniwszy się ze starszą o 7 lat od siebie właścicielką mydlarni, Włoch nie był szczęśliwy w pożyciu. Nieśnaski między małżeństwem powstały na tle majątkowym, przy czym wzmógł się one po przepisaniu mydlarni na szwagra Campioniego. W październiku ub. roku Campioni spotkał swą żonę na ulicy, strzelił do niej kilkakrotnie z rewolweru i śmiertelnie zranił w brzuch. W szpi-

tału dokonano natychmiastowej operacji, dzięki czemu dziecko zostało uratowane, natomiast matka zmarła. Jak tłumaczył się oskarżony, po odejściu od swą żonę o zdradę małżeńską i pożyczyl rewolwer od znajomego, ponieważ postanowił odebrać sobie życie. Spotkawszy jednak na ulicy żonę, pod wpływem rozpaczy zaczął strzelać. W śledztwie stwierdzono, że Campioni jest epileptykiem i w chwili dokonywania przestępstwa miał znacznie zmniejszoną poczytalność. Sąd skazał go na 7 lat więzienia.

Wiadomości gospodarcze

„PRZEGŁĄD GOSPODARCZY” zeszyt 7 „Przeglądu Gospodarczego” z dnia 1 bm. zawiera m. in.: „Klimat gospodarczy” — A. Wierzbicki; „Na marginesie ustawy o ulgach inwestycyjnych” — T. S.; „Wielkie Niemcy” w gospodarstwie światowym” — C. D.; „Komitet Polski Międzynarodowej Izby Handlowej o międzynarodowej współpracy gospodarczej” — Dr. A. Marchwiński; „Handel zagraniczny Polski w 1937 r. (II)” — P. Rybicki; „Włosa jako arteria węglowa (IV)” — Antoni Olszewski.

OLGOWE KREDYTY DLA KUPCÓW DETALISTÓW. Nowo otwarty oddział Banku Zw. Spółek Zarebkowych rozpoczął już rozpraszanie na terenie wielkiej Gdyni i sąsiednich gmin 6½ proc. ulgowych kredytów dla kupców de-

talistów, członków organizacji, wchodzących w skład Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. Wnioski o przyznanie kredytów należy kierować za pośrednictwem oddziałów organizacji kupieckich.

RUCH STATKÓW W PORCIE GDANSKIM W MARCU. Ruch statków w porcie gdańskim w marcu rb. przedstawiał się następująco: wezło 466 statków o pojemności 331.161 ton, i wyszło 450 statków o pojemności 335.261 ton.

EKSPLATACJA RUDY ŻELAZNEJ W KROŚNIENSKIM. W najbliższym czasie rozpocznie się eksploatacja złożu rudy żelaznej w północnej części powiatu krośnieńskiego i jasielskiego. Poza pracownikami fachowymi znajduje się w nowych kopalniach zatrudnienie 200 miejscowych robotników.

DLA WYGODY NASZYCH P. PRENUMERATORÓW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ABC — NOWINY CODZIENNE” ADMINISTRACJA		Nr. rozrachunku 2
Na zł. _____ gr. _____		
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____ Poczt. _____ miejscowość _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____		
Data wpłaty _____		

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY		Nr. rozrachunku 2
na zł. _____ gr. _____		
złote słownie _____		jak gr. wyżej _____
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa) „ABC — NOWINY CODZIENNE” ADMINISTRACJA		
Poczt. WARSZAWA 1. Al. Jerozolimskie Nr. 121		
Podpis przyjmującego	Data wpłaty	Numer nadawczy Stempel okręgowy

Podróży samolotem

Notowania giełd warszawskich

GIELDA PIENIEŻNA

Dewizy: Holandia 294.30, Bruksela 89.35; Gdańsk 100.00, Helsinki 11.67, Kopenhaga 117.75, Londyn 26.37, Nowy Jork 5.30.5, Nowy Jork (kabel) 5.30.75, Oslo 132.40; Paryż 16.52, Praga 18.54, Sztokholm 136.00, Zurych 121.80.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 82.00, II em. 80.75, 3 proc. prem. inwest. serijowa II em. 89.00, dolarówka 41.00; 4 proc. konsolidacyjna 66.00; 4,5 proc. wewn. państw. 65.50, 5 proc. konwersyjna 69.50; 5 proc. kolejowa konwersyjna 69.50; 5 proc. kolejowa konwersyjna (drobne) 66.25 8 proc. L. Z. i oblig.

Listy zastawne: 4,5 proc. ziemskie seria V 63.00 — 62.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 70.50 — 70.25 (drobne) 71.00 — 70.88.

Akcie: B. Polski 112.00; Lilpop 67.25 — 67.50; Ostrowiec 55.00; Starachowice 37.25; Zyrardów 62.00.

GIELDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 27.25 — 27.75;

zbiórana 26.75 — 27.25; żyto I st. 20.00 — 20.50, owies I st. 21.50 — 22.00, II st. 19.75 — 20.25, jęczmień browarny 19.50 — 20.00; jęczmień 17.75 — 18.00, groch polny 24.00 — 26.00; Victoria 28.00 — 29.00; lubin niebieski 13.75 — 14.25; lubin żółty 14.50 — 15.00; rzepak zimowy 53.00 — 54.00; letni 51.00 — 52.00, rzepak zimowy 49.00 — 50.00; letni 49.00 — 50.00; siemie lniane basis 90 proc. 47.00 — 48.00, konieczyna czerw. sur. 100.00 — 110.00; koniecz. biała 190.00 — 210.00; mak niebieski 115 — 125, mąka pszenna gat. I 42.50 — 45.00, gat. II 80.50 — 82.00, pastewna 16.50 — 17.50; żytnia gatunek pierwszy 30.75 — 31.75, gat. II 19.50 — 20.50, razowa 22.50 — 23.25, otręby pszenne grube 16.25 — 16.75, średnie 14.75 — 15.25, mialkie 14.75 — 15.25; żytnie 12.25 — 12.75 makucho infane 19.00 — 19.50, rzepakowe 15.50 — 16.00, sruła siojowa 22.75 — 23.25, sruła prasowana (żytnia) 6.00 — 6.50, siano słodkie prasowane 10.50 — 11.00, prasowane 8.00 — 9.00.